

**Wyrok z dnia 8 czerwca 2004 r.**

**III UK 44/04**

**Uprzywilejowany sposób opłacania składki na ubezpieczenie społeczne pracowników w wysokości 35% podstawy wymiaru, przysługujący w 1993 r. osobom prowadzącym dział specjalny w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, nie miał zastosowania w razie prowadzenia także innej działalności gospodarczej.**

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Sędziowie SN:  
Katarzyna Gonera, Beata Gudowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 czerwca 2004 r. sprawy z wniosku Tadeusza M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o wymiar składki na ubezpieczenie społeczne, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 grudnia 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Wyrokiem z 26 czerwca 2001 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach oddalił odwołanie Tadeusza M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. z dnia 11 września 1996 r. zobowiązującej wnioskodawcę do zapłaty kwoty 113.145,40 zł, z czego kwota 44.897,92 zł stanowiła należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od stycznia 1993 r. do grudnia 1995 r., kwota 9.267,90 zł odsetki za zwłokę na dzień 11 września 1996 r., zaś kwota 8.979,58 stanowiła dodatkową opłatę.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca prowadził od 1973 r. działalność ogrodniczą obejmującą ostatnio gospodarstwa ogrodnicze w S.B., S. i R., stanowiące dział specjalny w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Ponadto od dnia 22 kwietnia 1991 r. rozpoczął działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu importu - eksportu kwiatów doniczkowych, sadzonek i

kwiatów ciętych. Od dnia 1 września 1993 r. zakres jego działalności gospodarczej rozszerzony został na import - eksport owoców, warzyw szklarniowych i gruntowych, reklamę i promocję środków do produkcji ogrodniczej. Kolejne rozszerzenie działalności miało miejsce od dnia 27 listopada 1995 r., kiedy to dodatkowo jako przedmiot działalności gospodarczej wpisane zostały usługi transportowe, sprzedaż wody i odprowadzanie ścieków.

Przeprowadzona przez Urząd Kontroli Skarbowej, jak i Zakład Ubezpieczeń Społecznych, kontrola wykazała zaniżanie przez wnioskodawcę składek na ubezpieczenie społeczne pracowników (w związku z odprowadzaniem zarówno od pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji ogrodniczo – rolniczej, jak i od zatrudnionych w związku z prowadzoną przez wnioskodawcę działalnością rolniczą jednakowych składek w uprzywilejowanej wysokości). Nadto zaniżenie kwoty należnych składek wynikało z faktu nieodprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne od pracowników zatrudnionych na podstawie umów zlecenia na okresy podlegające ubezpieczeniu oraz wypłaconych w czerwcu 1994 r. nagród. Sąd pierwszej instancji w oparciu o poczynione ustalenia oraz § 52 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.), art. 35 ust. 2 i art. 23 ust. 4 ustawy z 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.) uznał, iż zaskarżona decyzja jest prawidłowa i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku złożył wnioskodawca. Wyrokiem z 14 lutego 2002 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację. Sąd ten uznał, iż podniesiony w apelacji zarzut nieważności postępowania jest chybiony, bowiem analiza materiału aktowego wykazała, iż zarówno wnioskodawca, jak i pełnomocnik byli prawidłowo powiadomieni i mogli brać udział w rozprawie wyznaczonej na dzień 26 czerwca 2001 r. bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku. Pozostałe zarzuty zdaniem Sądu Apelacyjnego również były nietrafne. Sąd ten stwierdził, iż Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, które dostarczyło wystarczającego materiału do prawidłowej oceny i rozstrzygnięcia sprawy. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została dokonana w sposób rzetelny, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, a więc nie został naruszony art. 233 § 1 k.p.c. Dlatego

bezzasadne jest twierdzenie wnioskodawcy zawarte w uzasadnieniu apelacji, iż dowody zebrane w sprawie nie dają podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca nie prowadził działalności pozarolniczej i tym samym płacił składki za zatrudnionych pracowników z tytułu ubezpieczenia społecznego w należytym wysokości.

Kasację od tego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy. Zarzucając obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 i 328 § 2 oraz art. 387 w związku z art. 328 § 2 k.p.c., domagał się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.

Wyrokiem z 30 lipca 2003 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy uznał za usprawiedliwiony podniesiony w kasacji zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 387 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. W uzasadnieniu swego wyroku Sąd drugiej instancji odpowiednio ustosunkował się tylko do jednego z zarzutów apelacyjnych, tj. zarzutu nieważności postępowania. Natomiast zaakceptowanie ustaleń faktycznych i podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia Sądu pierwszej instancji nie zwalniało Sądu rozpoznającego apelację z potrzeby ustosunkowania się do jej zarzutów. Te braki uzasadnienia wyroku w zakresie jego istotnych elementów uniemożliwiły kontrolę kasacyjną.

Po ponownym rozpoznaniu apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 10 grudnia 2003 r. apelację tę oddalił. Sąd Apelacyjny stwierdził, iż Sąd pierwszej instancji przeprowadził bardzo szczegółowe postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału, nie przekraczając przysługujących mu w ramach art. 233 § 1 k.p.c. uprawnień. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji. Ustosunkowując się do zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny uznał przede wszystkim, że chybiony był zarzut nieważności postępowania. Podzielając ustalenia co do prowadzenia przez wnioskodawcę również nierolniczej działalności, Sąd Apelacyjny stwierdził, że świadczą o tym wpisy do ewidencji działalności gospodarczej na przestrzeni lat 1991-1995. Wpisy do ewidencji działalności gospodarczej powinny odpowiadać rzeczywistemu zakresowi takiej działalności, a do wnioskodawcy należało zadbanie, aby odpowiadały one faktycznemu stanowi rzeczy. Tymczasem w latach 1991-1995 nie dokonano żadnej czynności zmierzającej do wykreślenia czegoś ze stanu zaewidencjonowanego (art. 19 ust. 2 ustawy z 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej, Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.), a wręcz przeciwnie, wpisy zostały

rozszerzone o nowe, podjęte obszary działalności. Nie można podzielić stanowiska apelującego, iż objęte wpisem rodzaje działalności stanowią w istocie elementy jednej działalności, tj. produkcji ogrodniczej. Wpisowi do ewidencji podlegają bowiem podstawowe rodzaje działalności gospodarczej bez szczegółowej specyfikacji, co się na daną działalność składa. Jeżeli więc dokonano wpisu różnych rodzajów działalności, to przyjąć należy, iż nie stanowiły one tylko elementu produkcji ogrodniczej. Świadczą o tym również informacje z Urzędu Kontroli Skarbowej i Urzędu Skarbowego o osiągniętych w spornym okresie przez wnioskodawcę dochodach. W informacjach tych wykazano zarówno przychody z działalności rolniczej, jak i z działalności pozarolniczej. Gdyby wnioskodawca nie prowadził działalności gospodarczej pozarolniczej, to nie wykazywałby udokumentowanego dochodu w tym zakresie. Zarzut braku wykazania konkretnych działań składających się na działalność pozarolniczą jest chybiony, a zarzut dowolności oceny ze strony Sądu nie ma żadnego uzasadnienia. Skoro Urząd Skarbowy w G. przyjął od wnioskodawcy podatek dochodowy z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, a Urząd Kontroli Skarbowej w S. ustalił wysokość dochodu z działalności pozarolniczej, to nie istnieje potrzeba wykazywania na etapie postępowania sądowego poszczególnych działań składających się na pozarolniczą działalność gospodarczą wnioskodawcy, zwłaszcza że materiały Urzędu Kontroli Skarbowej zawierają, przy wyliczeniu dochodu z działalności pozarolniczej, szczegółowy wykaz transakcji i ich dokumentację. Wyniki kontroli przeprowadzone przez Oddział ZUS w S. nie były kwestionowane przez strony, a dane dostarczone przez Urząd Kontroli Skarbowej znajdują potwierdzenie zarówno w wysokości opłaconego podatku dochodowego, jak i w wynikach ustaleń ZUS Oddziału w S. i materiałów źródłowych. Nietrafny także jest zarzut bezzasadnego oddalenia wniosku dowodowego dotyczącego wykazania liczby osób zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji rolnej. Według bowiem § 52 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego, składka na ubezpieczenie społeczne za pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji rolnej była opłacana w wysokości 35 % podstawy wymiaru przez osobę prowadzącą gospodarstwo rolne w rozumieniu przepisów o podatku rolnym lub dział specjalny w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, pod warunkiem nieprowadzenia innej działalności gospodarczej. Z przywileju obniżenia

składki korzystają więc wyłącznie osoby nieprowadzące jednocześnie działalności gospodarczej. Skoro wnioskodawca w 1993 r. nie spełniał tego warunku, to należąca od niego składka wyliczana jest na zasadach ogólnych, określonych w § 4 tego rozporządzenia, a więc w wysokości 45 % podstawy wymiaru. Przy ustalaniu składki za rok 1994, mimo nieco odmiennego stanu prawnego, również nie jest wymagane ustalanie liczby pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji rolnej oraz poza nią, bowiem decydujące znaczenie ma ustalenie proporcji w przychodach z działalności rolniczej i pozarolniczej oraz ich ewidencja. Zgodnie z treścią § 52 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 29 stycznia 1990 r. (w brzmieniu obowiązującym w 1994 r.) w 1994 r. składka na ubezpieczenie społeczne, o której mowa w § 4 za pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji rolnej określonej odrębnymi przepisami opłacana jest przez zakład pracy w wysokości wynoszącej 35 % podstawy jej wymiaru. Zgodnie z ust. 3 przy ustalaniu wysokości składki na ubezpieczenie społeczne dokonuje się podziału przychodu na związany z produkcją rolną i pozarolniczą na podstawie dokumentacji szczegółowej tego przychodu. W myśl ust. 4 w przypadku zatrudnienia tych osób zarówno przy działalności rolniczej, jak i pozarolniczej lub niemożności ustalenia prawidłowej podstawy wymiaru składki w obniżonej wysokości - składka w wysokości odpowiednio 35 % i 45 % naliczana jest od takich części ogólnej kwoty wynagrodzeń, które pozostają do siebie w identycznej proporcji, jak przychody z działalności rolniczej do przychodów z działalności pozarolniczej. Skoro w latach 1993-1994 wnioskodawca nie prowadził ewidencji dochodów z działalności pozarolniczej, a dochód taki osiągnął, to musi ponieść tego ujemne skutki. Nie jest nadto zrozumiałym zarzut, że Sąd pierwszej instancji uznał za prawidłowe wyliczenia organu rentowego, skoro na rozprawie w dniu 3 marca 1998 r. wnioskodawca wyraźnie stwierdził, iż nie ma zastrzeżeń do rachunkowych wyliczeń ZUS. Niezakwestionowanie dokonanego wyliczenia oznacza przyjęcie za prawidłowe również sposobu wyliczenia i wszystkich danych wyjściowych.

Kasację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca, zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie prawa procesowego: art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. oraz w związku z art. 233 § 1 k.p.c., przez dowolne przyjęcie w ślad za Sądem pierwszej instancji ustaleń faktycznych, niezajdujących oparcia w materiale dowodowym, a które w sposób jednoznaczny zaciążyły na wyniku sprawy; art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. oraz w związku z art. 227 k.p.c. przez dowolne przyjęcie, iż uzasadnione było oddalenie wniosku dowodowego zmierzającego do

wykazania liczby osób zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji rolniczej; art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. poprzez dowolne przyznanie wiarygodności i mocy dowodowej wynikom kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej w S. oraz zaświadczeniu o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej; art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., poprzez dowolne nadanie przez Sądy pierwszej i drugiej instancji znaczenia zeznaniom wnioskodawcy, co w sposób znaczący zaciążyło na wyniku sprawy. Zarzucił także naruszenie prawa materialnego: przepisu § 52 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 15 lutego 1994 r. w sprawie zmiany tego rozporządzenia (Dz.U. z 1994 r., Nr 25, poz. 86) przez błędną jego wykładnię, a co za tym idzie błędne zastosowanie obliczania składki na podstawie § 52 ust. 4 zamiast § 52 ust. 1 (przyjmując, iż Sąd drugiej instancji przyjął za właściwą wykładnię zastosowaną przez Sąd pierwszej instancji), tj. przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie przy obliczaniu wysokości składki za lata 1994 i 1995 nie ma znaczenia ustalenie liczby pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji rolnej i poza nią (§ 52 ust. 1), a decydujące znaczenie ma ustalenie proporcji w przychodach z działalności rolniczej i pozarolniczej (§ 52 ust. 4).

Wskazując na powyższe podstawy skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji lub zmianę zaskarżonych orzeczeń i uchylenie zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. z dnia 11 września 1996 r. w zakresie naliczenia składek na ubezpieczenie społeczne za okres od stycznia 1993 r. do grudnia 1995 r. wraz z odsetkami za zwłokę na dzień 11 września 1996 r., tj. w zakresie kwoty 94.178,73 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty „procesowej podstawy kasacji” (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.), w szczególności dotyczące zakresu postępowania dowodowego, wyprowadzane są z przedstawionej w kasacji interpretacji § 52 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgła-

szania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek z ubezpieczenia społecznego.

Rozpatrywanie kasacji należało zatem rozpocząć od jej „podstawy materialno-prawnej” (art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.). Na wstępie analizy interpretacyjnej wskazanego w kasacji przepisu istotne jest zauważenie, że chodzi tu o przepis, który określa sytuację wyjątkową. Zasadniczo bowiem - stosownie do § 4 powołanego wyżej rozporządzenia - składka na ubezpieczenie społeczne pracowników wynosi 45% i w takiej wysokości jest płacona Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przez zobowiązane do tego podmioty. Na szczególny charakter regulacji z § 52 tego rozporządzenia wskazuje jego zamieszczenie w rozdziale zawierającym „przepisy przejściowe i końcowe”. Wyjątkowość tej regulacji polega na udzieleniu określonym podmiotom przywileju opłacania tylko części składki (35% podstawy wymiaru). Natomiast pozostałą część składki (10% podstawy wymiaru) przejął budżet państwa. Ze względu na taką - z jednej strony - uprzywilejowaną pozycję określonych podmiotów, a z drugiej, przerzucenie kosztów przyznanego im przywileju na podatników, należało zakres przepisu wyjaśniać z rygorystyczną ścisłością; w szczególności nie ma usprawiedliwionej podstawy sugerowana w kasacji wykładnia rozszerzająca.

Zakres przywileju i obciążenia budżetu państwa, określony w § 52 rozporządzenia ulegał zmianom. Dla stanu faktycznego rozpatrywanej sprawy odpowiednia była treść przepisu mająca zastosowanie w 1993 r., a następnie w latach 1994-1995. W 1993 r. zastosowanie składki według uprzywilejowanej reguły dla określonych podmiotów - jednostek prowadzących produkcję rolną albo osób fizycznych prowadzących gospodarstwo rolne w rozumieniu przepisów o podatku rolnym lub dział specjalny w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych - zostało uzależnione od tego, czy określony podmiot „nie prowadzi ponadto innej działalności gospodarczej”. Wbrew zarzutom kasacji nie budzi zastrzeżeń stanowisko zaskarżonego wyroku, w którym zakres „innej działalności gospodarczej”, o której mowa w tym przepisie, słusznie wyjaśniono przez opozycję do działalności (w tym wypadku w zakresie produkcji rolnej) uprzywilejowanej. Chodziło bowiem - jak to wynika z logicznego sensu warunku dotyczącego nieprowadzenia ponadto innej działalności gospodarczej - o szczególne potraktowanie tylko takich podmiotów, które prowadziły wyłącznie działalność zdefiniowaną w § 52 rozporządzenia.

Nie ma więc racji wnoszący kasację, który przyznając, że wnioskodawca oprócz produkcji rolnej prowadził jeszcze działalność gospodarczą z zakresu usług

transportowych i handlowych, powołuje się na to, że taka działalność gospodarcza, chociaż inna niż produkcja rolna, była jednakże funkcjonalnie z tą produkcją silnie związana i motywowana racjami pragmatycznymi w zakresie wspomaganie, ułatwienia lub umożliwiania prowadzenia produkcji rolnej. Stanowisko kasacji prowadziło do rozszerzenia zakresu przywileju z § 52 rozporządzenia z 29 stycznia 1990 r. poprzez w istocie pozbawienie znaczenia określonego w tym przepisie uwarunkowania, ażeby podmiot uprzywilejowany „ponadto nie prowadził innej działalności gospodarczej”.

Wreszcie w tej kwestii nie jest przekonywający argument kasacji, jakoby rozróżnienie działalności produkcyjnej w rolnictwie od usługowej działalności gospodarczej nie było poprawne na gruncie nomenklatury obowiązującej wówczas ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej. Tymczasem takie rozróżnienie występuje w tej ustawie, która w art. 2 definiującą działalność gospodarczą, wyróżnia jej kategorie w odniesieniu do wytwórczości, działalności budowlanej i usługowej, natomiast w art. 10, wyodrębniła (w celu wyłączenia z zakresu ewidencjonowania) działalność wytwórczą w rolnictwie w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej, ogrodnictwa oraz sadownictwa.

Zasady szczególnej stawki z § 52 rozporządzenia z 29 stycznia 1990 r. zostały zmienione na rok 1994 w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 15 lutego 1994 r. zmieniającym to rozporządzenie (Dz.U. Nr 25, poz. 86). Zmiana, w stosunku do regulacji obowiązującej w 1993 r., polega na przyznaniu prawa do opłacania składki tylko w części (35% podstawy jej wymiaru) za pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji rolnej, określonej odrębnymi przepisami - „jeżeli zakład pracy prowadzi gospodarstwo rolne w rozumieniu przepisów o podatku rolnym lub dział specjalny w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym, z zastrzeżeniem ust. 3-6”. Z odesłanych w ten sposób uregulowań wynika, że prowadzenie przez uprzywilejowany zakład pracy innej działalności gospodarczej niż prowadzenie gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym lub działu specjalnego w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym - nie pozbawia (inaczej niż w 1993 r.) prawa do opłacania obniżonej składki za pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji rolnej. Równocześnie jednak określone zostały warunki, na jakich następuje realizacja zasady z ust. 1, w sytuacji gdy zakład pracy prowadzi ponadto inną działalność gospodarczą. Przede wszystkim - stosownie do ust. 3 - przy ustalaniu wysokości składki na ubezpieczenie społeczne dokonuje się podziału przychodu na



związany z produkcją rolną i pozarolną na podstawie dokumentacji szczegółowej tego przychodu.

Stanowisko kasacji, która uważa, że w 1994 r. zakład pracy prowadzący produkcję rolną i inną działalność gospodarczą, w każdym wypadku może określać uprzywilejowaną dla siebie składkę w odniesieniu wyłącznie do pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji rolnej (§ 52 ust. 1) - pozostaje w sprzeczności z tą częścią normy prawnej, która znajduje się w wymienionym wyżej § 52 ust. 3, a także - w odpowiednim do stanu faktycznego sprawy - ust. 4 i 5. Ze względu na argumentację przedstawioną w kasacji należy podkreślić - wynikający z całego unormowania - wnioszek, że w stanie prawnym obowiązującym w 1994 r. wyróżnia się dwie zasadnicze kategorie unormowanych sytuacji. Pierwsza dotyczy pracodawców ograniczających swą działalność tylko do produkcji rolnej, druga zaś obejmuje pracodawców prowadzących szerszą działalność gospodarczą, oprócz produkcji rolnej. Dla pierwszej z tych sytuacji zasada z § 52 ust. 1 o opłacaniu uprzywilejowanej stawki za pracowników bezpośrednio zatrudnionych w produkcji rolnej ma oczywiste zastosowanie wprost. Natomiast zastrzeżenia z ust. 3-6 przewidziane są dla drugiej sytuacji, w której - z przytoczonego wyżej ust. 3 - ustalona została zasada podziału przychodu. Zasada z § 52 ust. 3 musi być brana pod uwagę przy interpretacji i zastosowaniu pozostałych zastrzeżeń, o których mowa w § 52 ust. 1. Tak więc, jeżeli wnioskodawca nie był zobowiązany do prowadzenia ewidencji wynagrodzeń (por. § 52 ust. 5), to miały do niego zastosowanie warunki z § 52 ust. 4, w tym warunek z pkt 2 tego przepisu określający, że w przypadku niemożności ustalenia prawidłowej podstawy wymiaru składki w obniżonej wysokości - składka w wysokości 35% i 45% naliczana jest od takich części ogólnej kwoty wynagrodzeń, które pozostają do siebie w identycznej proporcji, jak przychody z działalności rolniczej do przychodów z działalności pozarolniczej.

W zaskarżonym wyroku nie zachodzi zarzucony w kasacji błąd w zastosowaniu tego przepisu do ustalonego stanu faktycznego, według którego organizacja działalności związanej z produkcją rolną i pozarolną - prowadzonej przez wnioskodawcę - a zwłaszcza dokumentacja przychodów i zatrudnienia, uniemożliwiła ściśle rozdzielenie obu tych kategorii „produkcji”. Zgodzić się w związku z tym należy ze stanowiskiem wyroku, że zachodziła podstawa do zastosowania § 52 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia obowiązującego w 1994 r. Natomiast nie było w tej sytuacji niezbędne wyjaśnienie rzeczywistego stanu faktycznego w zakresie zatrudnienia po-

szczególnych pracowników - którzy z nich pracowali tylko przy działalności rolniczej, a którzy również przy działalności pozarolniczej - skoro wyjaśnienia tego nie można było uzyskać na podstawie dokumentacji, lecz trzeba byłoby - według wniosku dowodowego strony - przeprowadzić dowód ze świadków. Podkreślenie w tym kontekście szczególnego znaczenia dokumentacji nie budzi zastrzeżeń, skoro chodzi o mechanizm ustalania i kontroli zakresu opłacania składki na ubezpieczenie społeczne, co nie powinno zależeć od stanu faktycznego, który nie ma odpowiedniego „udokumentowania”.

W uzasadnieniu zarzutów podstawy procesowej kasacji powołane zostały argumenty, że nie zostały ustalone okoliczności, które - jak to wyżej wskazano - nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ze względu na jej podstawę prawną. Ponadto bezzasadne są zarzuty dotyczące oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. W szczególności w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (bez naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.) Sąd Apelacyjny wyjaśnił nie tylko przesłanki podzielenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, ale także przedstawił sprecyzowaną ocenę zarzutów apelacyjnych. Nie ma racji wnoszący kasację jakoby podstawa faktyczna wyroku wynikała z odosobnionego wnioskowania tylko z zapisów w ewidencji działalności gospodarczej. Tymczasem Sąd Apelacyjny, zgodnie z art. 382 i art. 233 § 1 k.p.c., wskazał w swej ocenie na niebudzące zastrzeżeń powiązania między całością kształtem ustalonych okoliczności dotyczących funkcjonowania zakładu prowadzonego przez wnioskodawcę, w tym w zakresie stanu ewidencji działalności gospodarczej, uzyskiwanych przychodów i płaconych podatków. Wszystkie te okoliczności pozostają ze sobą w związku i stanowiły odpowiednią podstawę dla oceny co do wiarygodności i mocy dowodów, z uwzględnieniem także - pozostających w spójnym związku z innymi okolicznościami - wyników kontroli skarbowej. Jeżeli chodzi o materiały kontroli skarbowej i jej wyniki, to zostały one uwzględnione nie na zasadzie obowiązującego Sąd rozstrzygnięcia, ale przede wszystkim w zakresie przesłanek co do prowadzenia działalności gospodarczej i zakresu prowadzonej dokumentacji. Bezpodstawne jest twierdzenie wnoszącego kasację, jakoby analizowane przez Sądy obu instancji materiały kontroli skarbowej nie posiadały żadnej mocy dowodowej.

Z przedstawionych względów, uznając, że żaden z zarzutów kasacji nie okazał się zasadny Sąd Najwyższy, orzekł zgodnie z art. 393<sup>12</sup> k.p.c.

=====